

Urzędy odbierają podatnikom prawo do zaliczek kwartalnych

Anna Grabowska 16-11-2007, ostatnia aktualizacja 16-11-2007 07:40

Osobom, które w tych dniach decydują się na rozpoczęcie własnej działalności, część urzędów skarbowych odmawia prawa do wyboru rozliczeń kwartalnych, choć nie ma to uzasadnienia w przepisach

Osoby fizyczne rozpoczynające działalność gospodarczą w IV kwartale, które wybierają kwartalny system płacenia zaliczek, liczą na to, że podatek od zysków osiągniętych w końcowych miesiącach roku zapłacą dopiero w rozliczeniu rocznym, składanym do końca kwietnia roku następnego.

Tymczasem urzędnicy skarbowi odbierają im tę szansę, mimo że nie potrafią wskazać podstawy prawnej.

Poprawianie przepisów

Na podstawie art. 44 ust. 3g i 3h ustawy o PIT tzw. mali podatnicy i osoby rozpoczynające działalność gospodarczą, gdy spełnią kilka warunków, mogą płacić zaliczki raz na kwartał. Te za IV kwartał oblicza się nie na podstawie rzeczywistego dochodu, ale przez podwojenie zaliczki z III kwartału. Ustawodawca nie wziął jednak pod uwagę tego, że ci, którzy rozpoczęli działalność np. w październiku czy listopadzie, nie mieli żadnych dochodów w III kwartale. Znaczy to, że powinni zapłacić podatek dopiero w zeznaniu rocznym – obecnie do końca kwietnia 2008 r.

Tę lukę w przepisach dostrzegły jednak organy podatkowe. Niektóre, m.in. z południowo-wschodniej Polski, postanowiły zablokować rozpoczynającym działalność możliwość skorzystania z przywileju, jaki stworzył ustawodawca. Nawet gdyby stało się to tylko przez przypadek, organy nie mają kompetencji do „poprawiania” prawa czy jego nadinterpretacji. Robią to jednak na dwa sposoby.

Pierwszy polega na informowaniu zainteresowanych, że nie ma możliwości wyboru zaliczek kwartalnych w trakcie kwartału. Debiutujący przedsiębiorcy często słabo znają przepisy. Wierzą urzędnikom i wybór zaliczek kwartalnych przekładają na 2008 r.

Druga metoda polega na odmowie przyjęcia od takiego przedsiębiorcy zawiadomienia o wyborze zaliczek kwartalnych, mimo że nie ma do tego żadnych podstaw prawnych. Art. 44 ust. 3 ustawy o PIT mówi bowiem tylko: „Podatnicy, którzy rozpoczynają prowadzenie działalności w trakcie roku podatkowego, składają zawiadomienie w terminie do dnia poprzedzającego dzień rozpoczęcia tej działalności, nie później jednak niż w dniu uzyskania pierwszego przychodu”. Także w pozostałych przepisach regulujących zasady płacenia zaliczek w systemie kwartalnym nie ma zastrzeżenia, że nie można wybrać tej metody po rozpoczęciu kwartału. Brak też regulacji, która uprawniałaby urzędy do odmowy przyjęcia od podatnika zawiadomienia o wyborze sposobu rozliczania po rozpoczęciu IV kwartału roku podatkowego.

Decyzja ustawodawcy

Organy skarbowe uznają, że ustawodawca miał na myśli co innego, niż napisał i przyznają sobie kompetencje do odmawiania podatnikom wyboru kwartalnej metody płacenia zaliczek na poczet PIT.

Inaczej jest np. w ustawie o VAT (art. 99 ust. 3), w której znalazło się wyraźne wskazanie, że podatnicy, którzy nie korzystają z tzw. metody kasowej i chcą rozliczać się raz na kwartał, a nie raz na miesiąc, muszą dokonać wyboru przed rozpoczęciem kwartału, którego pierwsze takie rozliczenie ma dotyczyć. Gdyby ustawodawca chciał tak samo rozwiązać tę kwestię w PIT, zapisałby to w ustawie. Jeśli zaś jest to luka w prawie, należy wypełnić ją ustawą, zaznaczając, że wybór metody kwartalnej musi nastąpić najpóźniej przed rozpoczęciem ostatniego kwartału w danym roku. Nie zastąpi tego tłumaczenie przepisów przez urzędników.

Mogłoby się wydawać, że przesunięcie zapłaty podatku o kilka miesięcy niewiele daje i nie warto w tej sprawie spierać się z urzędem. Jednak dla nowych przedsiębiorców, którzy zwykle są w nie najlepszej kondycji finansowej, przesunięcie w czasie obowiązku zapłaty podatku to duża korzyść.

Na starcie liczą każdy grosz

Właściciel firmy zarejestrowanej np. w listopadzie, nie wybierając zaliczek kwartalnych, będzie musiał zapłacić podwójną zaliczkę do 20 grudnia 2007 r. Nawet w wypadku 19-proc. podatku liniowego odprowadzi od 20 tys. zł zarobionych w listopadzie 6300 zł zaliczki. Ewentualną nadpłatę odzyska dopiero po kilku miesiącach od złożenia zeznania rocznego. Jego termin upływa 30 kwietnia 2008 r.

Potem urząd ma trzy miesiące na zwrot. Może również powziąć wątpliwości co do jego zasadności i zażądać dodatkowych wyjaśnień. To opóźni oddanie nadpłaty o kolejne kilka tygodni czy nawet miesięcy. Gdyby tę samą kwotę trzeba było zapłacić do końca kwietnia, to przez ponad trzy miesiące podmiot, który dopiero zaczął działalność, mógłby dysponować pieniędzmi zwykle bardzo mu wtedy potrzebnymi.

Anna Welsyng, radca prawny w kancelarii welsyng.pl

Urzędy skarbowe, odmawiając rozpoczynającym teraz działalność prawa do wyboru kwartalnego systemu opłacania zaliczek na poczet PIT, wykorzystują ich niewiedzę. Robią to jednak bezprawnie, a dezinformacja ma ewidentnie cel profiskalny – zapewnienie budżetowi w grudniu dochodów z podwójnych zaliczek miesięcznych. Dlatego warto, aby tacy przedsiębiorcy wysłali zawiadomienie o wyborze kwartalnych zaliczek pocztą, listem poleconym, za potwierdzeniem odbioru. W dowodzie nadania powinni napisać, że jest to zawiadomienie o wyborze zaliczek kwartalnych. Jest to forma w pełni skuteczna. Ponieważ takie zawiadomienie będzie dotyczyło także lat następnych (aż do rezygnacji z tej formy rozliczeń), ten, kto wysłał list obecnie, nie będzie musiał składać go ponownie do 20 lutego 2008 r.

Rzeczpospolita